Nro 146

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 6 Grudnia v. s. 1822 roku.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 12 grudnia.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Wczora w kościele panien Kanoniczek odbyło się wielkie nabożeństwo, jako w uroczystość Niepokalanego poczęcia N. Panny Maryi. Jest to rocznica zawiązania zgromadzenia miłośników pobożnych spiewów dla ludu polskiego, które z przykładną akuratnością ani jednego święta nie opuściło przez rok cały.

JO. Xiążę Namiestnik Królewski, zatwierdzić raczył zapisy testamentem przez ś. p. Jana K. H. *Petiskusa* legowane na szpitale i instytuta dobroczynne w *Warszawie* w summie 15,000 zł. pol.

Gdy w kraju naszym za płótno drogo płacić trzeba, a nie wiele znayduje się jego rękodzieł, następująca niezawodna nowina zapewne przyjemnie przyjętą będzie. Pewna obywatelka, mieszkająca na granicy litewskiey, od lat kilku zaymuje się z swemi służebnemi tkaniem płótna: corocznie wyrabia sztuk kilkadziesiąt, które surowo, to jest bez bielenia, przedaje do Prus, i bierze za każdą sztukę po 5 dukatów. Teraz, wydając córkę za mąż, na wyprawę kupowała płótno, sprowadzane zza granicy; jakie jey było zadziwienie, gdy za jedną sztukę zapłaciwszy 15 dukatów, poznała po zostawioney cesze, iż to płótno było jey roboty! A zatém za bielenie i przejażdżkę swego płótna zapłaciła 10 dukatów. Ileżby kray skorzystał, gdyby wielu chciało naśladować pracowitość tey obywatelki, a przytém aby urządzono blecharnie.

JW. Jenerał porucznik Hrabia *Witt* przybył do *Warszawy*.

Wczora o godzinie 11 przed południem pierwszy raz śnieg zaczął padać tey zimy w Warszawie. Mrozu było stopni 6.

Z onegdayszego widowiska P. *Bosco*, danego na dochod szpitalów, w sali redutowey, po odtrąceniu zwyczaynych wydatków, pozostało zł. pol. 1045 gr. 15.

W krótce rozpoczną się widowiska teatru francuzkiego w nowo urządzoney sali w saskim pałacu.

Austrya.

Wiedeń dnia 2 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

N. Cesarz Jmć mianował wnuka swego, byłego Krola Rzymskiego, feldfeblem półku piechoty, który nosi imie Monarchy naszego. Dnia 23 z. m. dano mu mundur półkowy, z czego młody Xiążę wielką radość okazał. Jest lubiony od Monarchy; dowcipem swoim i wesołością zadziwia wszystkich, którzy go otaczają. Piękność i uprzeyme postępowanie jednają mu przychylność publiczną.

Słychać, iż Arcy Xiążę *Franciszek Karol* otrzyma dostoyność Vice Króla, krolestwa *Lombardzko-Weneckiego*, a feldmarszałek porucznik, Hrabia *Bellegarde* towarzyszyć mu będzie do *Medyolanu*: Arcy Xiążę Ludwik ma bydź naczelnikiem wydziału wojennego. Mówią oraz o odmianie posłów austryackich przy dworach zagranicznych. Xiążę *Esterhazy* ma się udadź z *Londynu* do *Paryża*, a Hrabia *Zichy* z *Berlina* do *Londynu*. Jenerał Baron St. *Vincent* ma objąć urząd wielkiego marszałka dworu.

Dnia 22 z. m. przybył tu z *Werony* Xiążę neapolitański *Leopold*. Słychać, iż Król oyciec jego, który choruje w *Weronie*, wkrótce także zjedzie do tuteyszey stolicy.

Werona dnia 12 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Ministrowie codzień się zgromadzają dla uprzątnienia zachodzących trudności, i ułatwienia ostatecznych postanowień.

Nie wiadomo, czy N. Król Jmć pruski, wróciwszy z *Rzymu* i *Neapolu*, zabawi długo w tuteyszém mieście. Królewicowie, udadzą się prosto do Prus, i dla tego nie najęto już domu, w którym mieszkali.

Obecni tu Monarchowie odwiedzają się niekiedy, lecz ani w ten czas, ani przy obiadach dyplomatycznych, nie ma mowy o politycznych interesach.

Dnia 17. Kongres nic jeszcze nie postanowił względem *Hiszpanii*. Interes Anglii nie dozwala, aby Hiszpanija pod jakimkolwiek bądź kształtem, zostawała pod wpływem Francyi. Xiążę *Wellington* jest osobiście wielkim przeciwnikiem konstytucyi hiszpańskiey; lecz podług odebranych przepisow, nie może się wyraźnie przeciwko niey oświadczyć.

Dnia 18. Wszyscy tu bawiący Monarchowie są w czerstwém zdrowiu. N. Cesarz Jmć *Alexander* przejeżdża się często za miasto bez orszaku.

Werona dnia 22 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kongres tuteyszy tém jeszcze przenosi poprzednie w *Wiedniu*, *Akwisgranie*, *Opowie* i *Laybach* odbyte, iż się tu znaydują w znaczney liczbie różne Xiężne ze swojemi orszakami, co dodaje blasku towarzystwom i uroczystościom. Pomiędzy przytomnemi osobami płci piękney pierwszeństwo trzymają: Cesarzowa Austryacka, Arcy Xiężna *Marya Ludwika* Xiężna *Parmy*; *Marya Teresa* Królowa sardyńska i jey córki, W. Xiężna *Modeny*, Xiężna Łukieska, Xiężniczka Floridia, Arcy Xiężna małżonka Vice Króla Lombardzko-Weneckiego, arcy Xiężniczka małżonka Xięcia Salerno, małżonka Królewica Neapolitańskiego *Leopolda*. Oprócz tego znaydują się tu: Xiężna Wołkońska, Wielka ochmistrzyni Cesarzowey Austryackiey Hrabina Lazańska i wiele innych znakomitych Dam mianowicie włoskich.

D. 29. Xiąże i Xiężna *Modeny* d. 19 b. m. wyjechali do państwa swego; tegoż dnia opuścił Weronę Królewic neapolitański Xiąże Salerno.

Włochy.

Od granic włoskich dnia 22 listopada.

(z Gazety Warszawskiey)

Słychać, iż N. Cesarz Jmć Rossyyski w połowie grudnia wyjedzie z *Werony* na powrót do *Petersburga*. N. Cesarz Jmć Austryacki dłużey zabawi, skutkiem obrad Kongressu ma bydź uniknienie woyny tak na zachodzie, jako i na wschodzie. Pozostaje jeszcze ułatwić interesa włoskie. Lord *Wellington* stosownie do odebranych przepisow oświadczył, iż Anglia nie chce się do nich mieszać. Będą więc przedmiotem oddzielnych obrad między Austryą i Monarchami włoskiemi, a podobno ułatwiać się mają w *Wiedniu*. Mówią, iż kongres odbywszy wszystkie czynności swoje w ciągu listopada, ukończy się na początku grudnia.

Po przybyciu wszystkich Monarchów włoskich do *Werony* z ministrami swemi i towarzyszącemi im osobami, widać daleko większy ruch po ulicach tamecznych, a zwłaszcza na rynku *Corso*.

Słychać, iż Xiążę *Ruffo*, Minister neapolitański, podał kongresowi notę imieniem Monarchy swego.

Dnia 24. Mało widać w *Weronie* przepychu i powierzchowney okazałości w ubiorach. Znakomite osoby chodzą pospolicie w zwyczaynych cywilnych sukniach. Na wielkiey nawet wieczorney zabawie u N. Cesarza Jmci Austryackiego, widziano wiele Xiążąt i Panów w sukniach nay-więcey czarnych.

Blizkie uroczystości w *Weronie* zwabiają wielu cudzoziemców. W części miasta zwaney *Arena* rozebrano drewniany teatr, co piękny zrobiło widok.

W czasie powszechney narady odprawioney d. 27 października u Xiążęcia *Metternicha*, mówiono ogólnie o interesach włoskich bez wezwania pełnomocników tychże krajów. Zapytanie: czyli woysko austryackie, które dotąd stoi w krajach włoskich, a między innemi w królestwie neapolitańskiém i Piemoncie, ma nadal jeszcze tam pozostać, było nayważnieyszym przedmiotem tey narady. Słychać, iż na wniosek Xiążęcia *Metternicha* postanowiono, aby woysko austryackie nie wychodziło jeszcze z królestwa neapolitańskiego i Piemontu. Powodem do tego ma bydź: 1) iż zupełna spokoyność nie panuje jeszcze we Włoszech, 2) iż sekta Karbonarów ciągle skrycie działa, a nakoniec 3) iż wielu zbiegow neapolitańskich i piemontskich znayduje się w Hiszpanii, zkąd mogliby co przedsięwziąć dla zaburzenia znowu spokoyności we Włoszech. Wszystkie kraje Włoskie mają wspólnie użyć środków dla zupełnego wytępienia Karbonarów co jednak niema być przedmiotem narad kongresu europeyskiego, lecz zostawia się samey Austryi.

Arcy Xiążę Vice Król królestwa Lombardzko-Weneckiego jest sam na czele policyi w *Weronie*; donosić mu trzeba każdy nayrmnieyszy wypadek. Dowóz jest wszystkiego, i żywność niebardzo zdrożała. Mieszkania są drogie, a w domach zajezdnych nie można prawie znaleźć mieysca. Dla ułatwienia pobytu cudzoziemcóm, utworzono oddzielne bióro, do którego przyjeżdżający cudzoziemiec udaje się, i oświadcza, wiele chce płacić za mieszkanie: dostaje kartkę z wymienieniem właściciela domu, liczby pokojów, których potrzebuje, i ceny, jaką ma płacić. Cena ta nie może bydź podwyższoną. Dyrekcya pocztowa utrzymuje co dzień 400 koni w gotowości dla gońców i podróżnych.

Francya.

Paryż, dnia 23 listopada.

(z Gazety Ryzk. Zuschauer.)

Zdaje się, że w teraźnieyszych okolicznościach, urządzenie Królewskie, wydane pod dniem 13 listopada, jest bardzo ważne: *Art.* 1. Mają bydź ustanowione dwie linije ekwipażów dla służby naszych okrętow i fregat: jedna w *Brest*, a druga w *Tulonie*. 2) Ekwipaże te mają się składać z ochotników, którzy się na lat ośm zobowiążą. 3) Ludzie, zaciągający się do ekwipażu linijowego, po upłynieniu przeznaczonego czasu, wolni będą od służby w czasie pokoju. 4) Ochotnicy, którzy są już zaciągnieni do kontrolli woyska lądowego, mają bydź, stosownie do § 1 art. 15 prawa z dnia 10 marca 1818 r., przez swe departamenta od kontyngensu wyłączeni. 5) Nasz minister marynarki ma nam podać do potwierdzenia dalszy układ względem urządzenia służby, podniesienia do rang, żołdu, sposobu administracyi i rachunków, naszych linijowych ekwipażow.

Paryż dnia 26 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Onegday Pan *Castelbajac*, syn deputowanego tegoż nazwiska, użyty dotąd przy poselstwie w *Londynie*, został wysłany gońcem do *Werony*; poprzedzającego zaś dnia wysłano nadzwyczaynego gońca do *Madrytu*.

W nocy z d. 24 na 25 b. m. poczta strazburska została napadnioną, między miastem *Meaux* i *Claye*, przez ludzi uzbrojonych i zamaskowanych.

Wczora nie nadeszły tu angielskie gazety, i dla tego rozeszła się zaraz wieść na giełdzie, o potwierdzeniu traktatu handlowego między Hiszpanią a Anglią. Dziennik *Sternik* ogłosił, iż przez prywatne listy otrzymał niewątpliwą o tem wiadomość i dodał, iż wyprawiono z *Londynu* gońca do Xięcia *Wellingtona*, który ma to urzędownie oświadczyć. Dziennik *Gwiazda* żartuje z tey wiadomości, a *Dziennik Rozpraw* uznaje ją za zawczesną.

W ciągu tego tygodnia osądzonych będzie kilka spraw o nadużycie wolności druku, jako to: Pana *Courier*, Xiędza *Pradta*, Pana *Benjamina Constant*, Deputowanego *Koechlin*, tudzież wydawców 4ch dzienników oppozycyynych i dziennika *Miroir*.

Arcy biskup paryzki wydał odezwę do wszystkich proboszczów swojey dyecezyi, wzywając ich, aby z powodu panującey ospy naturalney, zachęcali do szczepienia ospy krowiey.

Hrabia *Bertrand* podał do pism publicznych oświadczenie, iż rozmów, które są umieszczone w wyszłém niedawno dziele pod napisem: *Echo z wyspy ś. Heleny*, nie miał nigdy z *Napoleonem* na tey wyspie.

Dziennik Rozpraw umieścił następujący artykuł. „Jedną ze spraw, któremi się zajął sąd policyi poprawczey, jest przedrukowanie *Systematu towarzyskiego* przez Barona *Holbach*. Xięgarz *Niogret* wydał nową edycyą tego dzieła za małą cenę, aby miała pokup. Policya pociągnęła go za to do sądu, i zarzucała mu targnienie się na religią i publiczną moralność. Nietrudno było Panu *Bayeur* dowieść, jak niebezpieczną i buntowniczą jest xiążka, która na każdey prawie stronicy powtarza: *Niepotrzeba Króla! Niepotrzeba xięży!* Przed rewolucyą dzieło P. *Holbach* skrycie się tylko rozchodziło; w czasie rewolucyi nie dawano na nie uwagi; za rządu cesarskiego nikt go nie śmiał pokazać, a pod panowaniem *Burbonów* chciano je w bieg puścić. Ze strony rządu wnoszono, aby zabrane exemplarze spalono; a xięgarza *Niogret* skazano na 6ciomiesięczne więzienie i zapłacenie 3000 fr. kary pieniężney. Obrońca oskarżonego twierdził, iż gdy dzieło to w r. 1795 bez przeszkody wyszło we Francyi, przedrukowanie więc jego nie zasługuje na karę. Sąd odłożył swóy wyrok do 8 dni.“

List z *Montpellier* donosi o przybyciu kancellaryi Junty powstańców hiszpańskich do *Perpignan*.

Jedna z gazet naszych pisze, iż całe woysko obserwacyyne francuzkie wynosi tylko blizko 8000 ludzi.

Okręt *La Durence* przywiozł do *Tuluzy* wiadomość z *Rio Janeiro* pod d. 25 wrześnía, iż Królewic portugalski ogłosił się konstytucyynym Cesarzem brezylivskim, i że dzień 12 października wyznaczono do wykonania przysięgi wierności. Municypalność dała w tey mierze odezwę do narodu i woyska. Każdy portugalczyk lub brezyliyczyk ma nosić kokardę narodową, to jest zieloną gałązkę w złotym tróykącie z napisem: *Niepodległość lub śmierć!*

Anglia.

Londyn, dnia 22 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Wczora odprawiło się uroczyste nabożeństwo w kaplicy posła portugalskiego, który potem odebrał przysięgę wierności konstytucyi od bawiących tu portugalczyków.

Czytamy w jedney z tuteyszych gazet, iż Xiążę *Wellington* ma się udać w pośrednictwie do Hiszpanii.

Odebrane tu listy z *Werony* donoszą, iż wielkie mocarstwa podpisały notę, która ma być posłaną rządowi hiszpańskiemu, a która obeymuje: 1) aby osoba królewska była nietykalną, i aby Król, wolny od wszelkiego przymusu, mógł bez ograniczenia, w każdym względzie, sprawować swoją dostoyność Monarszą; 2) aby Hiszpania odmieniła konstytucyą swoję na wzór francuzkiey, i przez to powściągnęła teraźnieyszy wpływ de-

mokratyczny; 3) aby Hiszpania, ani przez taynych ajentow, ani innym jakim sposobem, nierozpościerała zasad rewolucyi swojey do innych krajow, i nieusiłowała pobudzać innych narodow do nieposłuszeństwa i niechęci. Słychać, iż pełnomocnik angielski, lubo oddał zupełną pochwałę tym propozycyom, nie podpisał ich jednak, z powodu, iż niemoże zawcześnie przyymować środkow, jakichby inne Mocarstwa użyły, jeśliby Hiszpania nieuległa.

Gazeta *Times* umieściła długi opis przyczyn, które porucznika *Willock*, sprawującego interessa angielskie przy dworze perskim, skłoniły do wyjazdu z *Teheranu*. Celnieyszą przyczyną było, iż Pan *Willock* niechciał zapłacić zaległych posiłkow pieniężnych, poczém urzędnik perski oświadczył mu imieniem Szacha, iż jeśli w 5 dniach żądanych pieniędzy nie zapłaci, utraci głowę. Nie miał jednak zlecenia, aby czynił takie pogróżki. Pan *Willock* wyjechał mimo zapewnień i przełożeń rządu perskiego, a Szach wyprawił natychmiast posła do *Londynu* ze skargą na obraźliwe postępowanie Pana *Willock* z Szachem, następcą tronu i ministrami, tudzież oświadczeniem, iż jeśli Pan *Willock* wróci na swoje urzędowanie, nie będzie uznanym. Ztąd wypadnie, iż albo Anglia odzyska dawnieyszy swoy wpływ w Persyi, albo kupcy i kompania wschodnio indyyska utracą zupełnie handel z tym krajem.

D. 26. Dnia 22 b. m. były pokoje u Króla Jmci w *Carltonhouse*. Znaydowali się wszyscy ministrowie i znakomitsi urzędnicy, oraz posłowie perski, sardyński i saski. Odprawił potem Monarcha kapitułę orderu podwiązki, na który Margrabiego *Hartford*, na mieysce zmarłego Margrabiego *Londonderry*, obrano kawalerem tego orderu. Pan *Canning* wprowadził potem posła perskiego *Mirzę-Mahomeda Saleha*, do gabinetu królewskiego, gdzie złożył Monarsze list wierzytelny, i został łaskawie przyjęty. Dał nakoniec Król Jmć wysłuchanie kilku posłom zagranicznym, a na tayney radzie zatwierdził wyrok śmierci na 8 zbrodniarzy, a 48 innym też karę złagodził.

Jedna z dzisieyszych gazet tuteyszych zapewnia, iż sprzymierzeni Monarchowie w *Weronie*, oddali do woli rządu francuzkiego, aby względem Hiszpanii użył środków, jakie mu zdawać się będą. Nic jeszcze niepostanowiono względem woyny i pokoju. Większe jednak (podług twierdzenia tey gazety) jest podobieństwo do woyny.

List z *Gibraltaru* pod d. 24 z. m. donosi, iż wszyscy hiszpani, którzy się tam schronili z powodu opinii polityczney, muszą się niezwłócznie oddalić. Uzbrajają więc statek, na którym popłyną do *Marsylii*.

TURCYA.

Stambuł dnia 25 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Skutek nowych urządzeń skarbowych tureckich dowiodł, iż rząd nie omylił się w rachubie swojey. Mufti przekonał ulemow o ich potrzebie, a ten środek niechybił swojego celu: gdyż ulemowie ogłaszali ludowi, iż zagrożona religia tego wyciąga. Naybogatsi ormianie, żydzi i grecy, lękając się o swoję głowę, nie okazali oporu. Rząd zebrał więcey pieniędzy, niżeli się spodziewał. Niesłychać dotąd o użyciu przymusu. Cała publiczność zwróciła uwagę na dzień, w którym janczarom żołd wypłacano; lecz wszystko się spokoynie odbyło. Przezorny rząd wypłacił nowemi pieniędzmi kilku tylko kompaniom, na których przychylności mógł polegać; sam nawet Wielki Sułtan, jako pierwszy janczar, odebrał podług zwyczaju, swoję płacę nowemi pieniędzmi. Ze zaś wspomnione kompanie przestają na tém, zdaje się więc, że i inne podobnież uczynią, i obawa rozruchow znikła.

Słychać, iż Dywan zaymie się wielkim zamysłem, który zechce uskutecznić zaraz po odebraniu wiadomości o obradach Kongresu werońskiego. Kapitan basza i basza negrepontski mają wielkie względy u W. Sułtana, za to, iż szczęśliwie opatrzyli woyskiem i żywnością głównieysze twierdze w Morei, a tym sposobem zabezpieczyli ie od napadu greków, którym braknie ciężkiey artylleryi.

Basza Egiptu, mimo wszelkich przełożeń, próśb i rozkazow, kazał eskadrze swojey odłączyć się od floty tureckiey. Miano nadzieję, iż eskadra ta razem z flotą turecką przezimuje, i będzie rękoymią wierności *Alego* baszy dla Porty. Lecz przebiegły *Aly*, wolał zostać panem własności swojey, a jego admirał *Ismael-Gibraltar*, czując się na mocy, nie zważał na rozkazy kapitana baszy.

Od granic tureckich, dnia 17 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

List z *Missolungi* pod d. 9 października donosi, iż grecy myślą uderzyć na *Patras*, skoro woysko, trzymające tę twierdzę w zamknięciu, otrzyma dostateczne posiłki.

Nie ma już okrętow greckich w zatoce lepantskiey: wszystkie bowiem udały się ku brzegom Epiru, dla poparcia wyprawy, o którey *Maurokordato* zamyśla.

Dnia 18. Listy kupieckie z Turcyi donoszą, iż Porta postanowiła utrzymywać przez zimę woysko nad *Dunajem*, i wydała rozkazy uzupełnienia tamecznych korpusow. Azyanie nie powrócą więc do domu. Woysko to ma być, ile możności, powiększoném.

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta, pod napisem *Dostrzegacz Wschodni*, potwierdza wiadomość, iż grecy zabrali okręty tureckie w *Damiette*. Tak zaś wypadek ten opisuje: „Cztéry okręty greckie, które miano za kazyotskie, stanęły pod *Damiettą*, zarzuciły kotwicę, i nagle zabrały 13 ładownych małych statkow tureckich. Na jednym z tych statkow znaydowało się blizko milion piastrów. Wszystkie zaś przeznaczone były do floty tureckiey. Grecy wybrali zpomiędzy zabranych statkow trzy, na które złożywszy cały ładunek, resztę porzucili. Nie ruszyli towarow jednego okrętu, mającego banderę europeyską.

Porta trzyma się ciągle systematu swego, względem okrętow płynących do *Odessy*, lub innych portow rossyyskich nad morzem czarném. Tamuje im żeglugę, i chce, aby okręty ze zbożem, zawijające z czarnego morza na kanał, przedawały rządowi tureckiemu ładunek, za cenę ustanowioną w *Stambule*.

Między cudzoziemcami, którzy d. 16 czerwca polegli niedaleko *Arty*, w obronie sprawy greków, znayduje się 4ch prusaków, których nazwiska gazeta berlińska umieściła, a w liczbie których jest niejaki *Dyczelski* ze Szlązka.

Listy z *Cerigo* pod d. 18 października donoszą, iż kilka okrętow angielskich z *Malty* sprowadziło do portu *Sfakii*, na wyspie *Krecie*, znaczną ilość prochu, broni, małych dział, sucharow i ryb solonych; co wszystko przedano grekom.

PRUSSY.

Berlin dnia 30 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 25 b. m. spalono tu znowu publicznie papierow skarbowych za 7,117,986 talarów. Ogólnie spalono już dotąd za 144 mil. 484,865 talar. 10 sr. gr.

Dnia 2 grudnia. Dnia 29 z. m. przybył tu Królewic szwedzki, pod nazwiskiem Hrabiego *Skanii*, i stanął u posła szwedzkiego, wymówiwszy się od przyjęcia przysposobionych dla siebie pokojow w zamku.

Niedawno przejeżdżał tędy goniec gabinetowy angielski, wysłany z *Petersburga* do *Londynu*.

Zwoływane tu koleyno deputacye prowincyonalne odbywają obrady swoje. Teraz znaydują się deputowani z prowincyi nadreńskiey. Obrali Pana *Willich* prezesem swoim, i d. 25 z. m. pierwszy się raz zgromadzili. Minister *Voss*, oraz prezesi *Schoenberg* i *Vincke* składają kommissyą rady stanu, która się z nimi naradza. Po przybyciu deputowanych poznańskich, ukończone będą wszystkie projekta konstytucyy prowincyonalnych. Słychać, iż Król Jmć podał Xiążęciu kanclerzowi do przeyrzenia te, które już ułożono.

Wolno drukować F. N. Golański Cen. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

o Zbiegach.

2. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięty w Rosieńskim powiecie za nieokazanie na pismie świadectwa człowiek Jakób Limont, który na examinie powiadał, że jakoby urodził się w Gubernii Kurlandzkiey, Bowskim powiecie, w miasteczku Mełot, za nieokazaniem dla potwierdzenia tego naymnieyszego dowodu, na mocy ukazu Rządzącego Senatu 1807 r. augusta 29 dnia, i podług rezolucyi Rządu dnia 25 listopada teraźnieyszego 1822 r. daney, uznany za włóczęgę, a po uwiadomieniu Wileńskiey Gubernialney Rekruckiey Kommissyi, że on dla starości lat, ani do służby woyskowey, ani do robot w twierdzach, nieokazał się zdatnym; więc podług tego Rządzącego Senatu Ukazu, dla użycia jego do posyłek pod wiedzę Wileńskiey Izby Powszechney Opieki, odesłany przy Kommunikacyi tegoż Rządu 25 listopada do tey Izby, a zatem właściciel, albo gromada, do kogo on należy, albo rodzeństwo, jeśli je ma, dla odebrania tego Limonta zechcą jawić się do pomienioney Izby, z dostatecznemi dowodami, sami, albo wysłać do tego prawnie umocowanego plenipotenta. Przymioty pomienionego Limonta wzrostu 2 arsz., twarzy podługowatey, nosa średniego, oczu szarych, włosow ciemnorusych, od urodzenia lat 45. Dnia 30 listopada 1822 r.

Assesor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.

---

2. Od Litewsko Wileńskiego Gubernjalnego Rządu. Z powodu niejawienia się życzących na wprzódy naznaczone targi dla dostawy, podług modelu, potrzebney dla posyłających się do Syberyi do roboty i na posielenje aresztantow, zimowey i letniey odzieży, naznaczone do tego nowe terminy 5, 7 i 9 tereźnieyszego grudnia; a zatym życzący wziąć takową dostawę aresztantskiey odzieży na trzy lata, od czasu zawarcia na to kontraktu, zechcą jawić się do tego Rządu na oznaczone terminy z dostatecznemi na pewność dostawy kaucyami. Dnia 1 grudnia 1822 roku.

Sekretarz Wierzbicki

Stoła naczalnik Gubernialny Sekretarz W. Lebnowicz

P o d r a d

2. W skutek rosporządzenia Rządowey Zwierzchności czyni się ogłoszenie, że na dostawkę w roku następnym 1823 drew, świéc, i słomy dla woyskowych potrzeb, w Powiecie Trockim, będzie się odbywać w Mieście, Trokach licytacya w dniach 10 11 i 12 miesiąca Grudnia bieżącego 1822 roku, przeto życzący przyjąć na siebie obowiązek takowey dostawki, zechcą na pomienione terminy przybydź do Trok, z prawnemi kaucyami.

Marszałek Trockiego Powiatu i Kawaler Bolesław Römer

Sekretarz Adam Kucewicz

2. Woreczek safianowy żółty z dwóma kluczykami, i sakiewką zieloną z zameczkiem złotym, zgubiony na placu przy Katedrze, gdy odniesiony do Pałacu Wańkowiczow na pierwsze piętro będzie, nadgrodę odbierze.

---

2. Wyszedł z typografii Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu drugi tom statystyki gubernii podolskiey przez X. Wawrzyńca Marczyńskiego. Szanowni prenumeratorowie raczą go odebrać, u kogo prenumerowali.

Arenda i podrad.

3. Rada Miasta Wilna ogłasza, iż wypuszcza przez publiczną licytacyą w arędowną tenutę rocznie lub na trzy lata od dnia 1 januaryi roku nadchodzącego 1823 następne fundusze jako to: dóm uprzywilejowany mieyski Gościnny, pod Ostrą Bramą położony, sklepy w Ratuszu i dochod za spław rzeką Wilią drzewa, niemniey dostarczenia przez podrad. dla Komendy Wileńskiey mieyskiey Policyi prowiantu, potrzebney ilości sążni dla Miasta i teyże Policyi opałowego drzewa, oczyszczenie kominów i kloak, w domach skarbowych; do jakowey licytacyi naznaczywszy trzy termina pierwszy dnia 1, drugi dnia 2 i trzeci dnia 4 mca xbra roku idącego 1822, a na przetarg dnia 5 tegoż mca; ktoby sobie życzył z tych wyżey wyrażonych funduszów wziąść od dnia 1 januaryi 1823 roku w arędę, lub przyjąć przez podrad obowiązek wzmienionego dostarczenia, takowych Jchmościów, aby raczyli jawić się do Sali Rady niniejszey na Ratusz, z dowodami na pewność dotrzymania wydać się mających kontraktów, w której odbywać się będzie w naznaczonych terminach publiczna licytacya, Rada zaprasza. Prezydent Radny Franciszek Poznański. Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

Sąd Exdywizorski.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Głównego 2go Departamentu ustanowiony, na usatysfakcyonowanie kredytorow JJWW. Hektora Pułkownika Gwardyi, Michała b. Podkomorzego, Karola b. Sędziego Depart. i Postumiusza Marszałkowicza braci rodzonych Proszyńskich, w ichże majętności Koroleszczewiczach w Powiecie Ihumenskim Gubernii Mińskiey sytuowaney, w terminie z odwołania przypadłym, na rozsądzenie oczewiście konkursowego dzieła w komplecie zebrany, celem rychleyszego przyśpieszenia sprawiedliwości postanowił, bez żadnych odroczeń do dnia 15 xbra idącego roku słuchać produktow i replik. W którym to terminie, iż weźmie niezawodnie do namowy całą konkursową sprawę zapowiada. A gdyby strony przez niewiadowość niestawając rygorowi ammissyi nie uległy, przez niniejszą awizacyą dla trzykrotnego w Kuryerze Litewskim umieszczenia, wszystkie interessowane strony zawiadamia. Roku 1822 mca 9bra 25 dnia.

Stanisław Swiętorzecki Ziemski Ptu Wileyskiego i Exdywizyi Prezydent. Piotr Swida Podsędek Ptu Borysowskiego Exdywizor. Jakób Estko Podsędek Ziem. Ihumen. Exdywizor.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 4 grudnia: rubel srebrny 3 rub. 78 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 53½, stary r. 11 kop. 35, imperyał r. 36 kop. 70.

	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.				Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	dnia 4	średnia	28	cal.	1,16	lin.	— 1,16	stopni	Połudn. Wschodni	Snieg
	dnia 5	średnia	28	—	2,13	—	— 3,	— —	Południowy	Snieg
	dnia 6	godz. 8	28	—	1,2	—	— 3,5	— —	Południowy	Pochmurno

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 146.

Wilno dnia 6 Grudnia Roku 1822 v. s.

PROSPEKT.

Muzyka od dawnych czasów, zdaniem światłych i nieuprzedzonych mężów, umieszczona jest w rzędzie naycelnieyszych i nayprzyjemnieyszych sztuk pięknych. Władza jey, jaką ma nad naszym umysłem, jest niezaprzeczona. Starożytni czuli jey dzielność, i pracowali nad jey ukształceniem. Grecy szczególniey w naywiększém ją mieli poważaniu. Ona wzbudzała ich serca do czynów chwalebnych, i zapalała w nich miłość do cnoty! Niezliczony szereg nowożytnych, a nawet współczesnych kompozytorów, do naywyższego doskonałości przyprowadził ją stopnia. Wiele szkół praktycznych, wydanych za granicą, przyczynia się dotąd z niewypowiedzianą korzyścią dla uczących się i uczących, do nabycia dobrego gustu, i wyborney, naytrudnieyszych sztuk, exekucyi.

Między naycelnieyszémi szkołami na Fortepiano, za granicą wydanémi, dwie dotąd mianowicie zasługują na szczególnieyszą wartość i uwagę:

Pierwsza szkoła jest Pani Mążeru (Montgeroult), która przez wynalezienie i utworzenie zupełnie nowey drogi, nierównie łatwieyszey i krótszey, dla wydoskonalenia się w muzyce, podług istotnych jey prawideł, przed wszystkiemi innemi szkołami otrzymała pierwszeństwo.

Druga szkoła praktyczna jest Karola Arnolda. Ta, nie tylko przez dobór naylepszych exercycyi, lecz nadto przez gustowne ich kompozycye, łączące w sobie wielki pożytek z przyjemnością, szczególnieyszą w oczach znawców i amatorów uzyskała wziętość.

W naszym kraju, nauka muzyki, znacznie już upowszechniona, okazuje gust i rozszerzone światło w narodzie. Ale ten piękny talent, żeby prawdziwie mógł się dadź uczuć młodemu, i rzetelny przynieść dla niego pożytek; wymaga nieodbicie jasnego wyłożenia początkowych prawideł, i zgłębienia, że tak powiem, z gruntu zasad nauki, w którey ważnieyszym jest przedmiotem praktyka, a niżeli teorya. Nierównie bowiem trudnieysze jest dobre wyexercytowanie palców: gdyż przy ciągley pracy, ledwo w lat kilka można nabyć w nich mechanizmu, kiedy przeciwnie teoryi muzyczney, do grania potrzebney, łatwo i w krótkim czasie nauczyć się można. Żadnym zaś sposobem, bez dokładney szkoły praktyczney, bez światłego i biegłego nauczyciela, dokazać tego nie podobna.

Szkoła Pani Mążeru, nie będąc w języku oyczystym, przez to samo nie każdemu z Polaków jest użyteczną, nadto dla znaczney swey ceny trudną do nabycia niektórym bydź może. Ułatwienie takowych trudności, i chęć upowszechnienia w naszym kraju tylu pożytecznych wynalazków w muzyce, przez wspomnioną Panią Mążeru i sławnego Filda; są mi powodem do wydania ninieyszey szkoły praktyczney na Fortepiano. Usłużyć przeto, i rzetelny przynieść pożytek mym ziomkom, dopomodz amatorom muzyki, niemającym sposobności brania nauki od dobrych i wybornych mistrzów, wyprowadzić ich z drogi tak łatwey, a tyle błądney! w tém co się nazywa dzisiay talentem exekucyi; oto jest właśnie istotny dzieła mojego zamiar.

To, co z własnego, przez lat kilkanaście, doświadczenia poznałem, że jest prawdziwie dla uczącego się pożyteczne; to, co stosownego do mojego przedmiotu, w naywybornieyszych dziełach: Pani Mążeru, PP. Arnolda, Karola Czerny, Filda i innych, znalazłem; to nakoniec, com z ust sławnego Filda słyszał, i z jego światłych nauk skorzystał; który nowy gust, tyle naylepszych sposobów w układzie palców utworzył, i wcale oryginalny rodzay exekucyi odkrył; to wszystko dla pożytku uczących się muzyki, obojey płci, rodaków, w przyzwoity porządek ułożywszy; pod sąd publiczności oddaję. Wielka to będzie dla mnie za pracę moję nagroda, jeżeli ta szkoła, jakikolwiek wzgląd w oczach znawców znaydzie; a nade wszystko, jeżeli rzetelnie pożyteczną dla uczących się i uczących stanie.

Tytuł i rozkład dzieła są następujące:

SZKOŁA PRAKTYCZNA NA FORTE-PIANO,

Prowadząca stopniami, od pierwszych początków, do naywiększych trudności, z którey, mało znający muzykę, mogą się wydoskonalić. Zawierająca przy tém prawidła dobrego układu palców (doigté) *według metody Pani Mążeru i sławnego Filda, zbiór trudnych passażów wyjętych ze wszystkich koncertów i innych dzieł kompozycyi Filda, na których jest napisany własny jego układ palców* (doigté), *opisanie nakoniec niektórych prawideł Teoryi, ułożona z dzieł naysławnieyszych Autorów.*

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Rozdział 1. O pozycyi korpusu, dobrym trzymaniu rąk, i wyborze dla uczniów instrumentu.

Rozdział 2. Zawiera sto elementarnych exercycyy, ułożonych z pięciu klawiszów, dla nabycia łatwości równey w każdym palcu obu rąk, i trzymania ich w dobrey pozycyi, tudzież ażeby się palce swobodnie między sobą odłączały.

Rozdział 3. Gamy ze wszystkich tonów major jako i minor, przez oktawy, decymy, i sexty. Także Gamy kromatyczné przez oktawy, decymy, sexty i tercye minor.

Rozdział 4. Sto exercycyy, równie jak na prawą tak i na lewą rękę, dla nabycia mechanizmu i łatwości w przekładaniu palców w różne pozycye, tudzież dla nabycia w nich siły.

Rozdział 5. Zbiór trudnych passażów, wyjętych z dzieł naysławnieyszych autorów, dla wyexercytowania rąk, w różnych zmianach i poznania prawideł układu palców (*doigté*) według metody Filda.

Rozdział 6. Gamy podwóyne dyatoniczne, i kromatyczne, tudzież exercycye, szczególnie dla czwartych i piątych palców w celu nabycia równey z innemi łatwości i siły.

CZĘŚC DRUGA.

Rozdział 7. Zbiór naytrudnieyszych passażów, wyjętych ze wszystkich koncertów i innych dzieł kompozycyi Filda, z własném jego oznaczeniem układu palców (*doigté*).

Rozdział 8. O tryllach pojedyńczych, podwóynych, i potróynych, wynalazku Filda, tudzież o mordendach różnego rodzaju.

Rozdział 9. O praktyce, i o naylatwieyszym a prędkim sposobie uczenia się dobrze grać na Fortepiano.

Rozdział 10. O guście, akcentach, i innych znakach do tego przedmiotu należących.

Rozdział 11. O pedałach, i stosowném ich użyciu, z ostrzeżeniem: że niewłaściwie niektórzy nazywając pedał forte (który się nazywa po francuzku *grande pedale*) z tey przyczyny, fałszywie go biorą. Rozumiejąc bowiem, przez to nazwanie, że ten pedał zrobiony jest dla grania forte, a używając go niestosownie; naybardziey tém psują sztukę.

Rozdział 12. Opisanie historyczne muzyki, o starożytnych i współczesnych sławnieyszych autorach, ich guście i wynalazkach, o kompozycyi oryginalney sławnego Pitagoresa, który przez rachuby matematyczne, wyrzucił z muzyki wszystkie dyssonansy, czyli tony fałszywe, i pierwszy podniósł muzykę do zaszczytnego znaczenia sztuki, to jest: oparł jey naukę na pewnych zasadach i prawidłach. O poprawieniu takowey muzyki przez Arystoxena, wprowadzeniu dyssonansów, i wydoskonalaniu jey stopniami przez innych autorow. Wykład przyczyn: na co są potrzebne w muzyce dyssonansy, i dla czego nie można się bez nich obeyść? chociaż te będąc tonami fałszywemi, naygłównieyszemi są nieprzyjaciółmi muzyki. Opisanie dla czego stróny mosiężne, mające nierównie mocnieyszy ton od strón baranich, mnieyszą jednak, niżeli ostatnie, sprawiają nam przyjemność. Porównanie naostatek muzyki z malarstwem.

Dzieło to wydane będzie po polsku obok z tłumaczeniem francuzkiém, ze wszelką starannością i na pięknym papierze. Cena prenumeraty na exemplarz jeden sześć rubli srebrnych z góry. Prenumerata przyymuje się w Wilnie, w xięgarni Uniwersyteckiey u JP. Zawadzkiego. Za okazaniem biletu, po ukończeniu druku, oddane będą exemplarze. Osoby mieszkające odlegle od Wilna zgłosić się raczą listownie do wspomnioney xięgarni, którym odesłane będą exemplarze przez pocztę, natychmiast po wydrukowaniu.

Na to dzieło przyymować się także będzie prenumerata:

w Krzemieńcu u Glücksberga.
w Warszawie u Zawadzkiego i Węckiego, także u Glücksberga.
w Krakowie u Józefa Mateckiego, także Ambro: Grabowskiego.
we Lwowie u Karola Pfaffa, także u Karola Wilda.

J. Kozłowski.

Pozew.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Woyciechowi Pusłowskiemu Aktualnemu Stanu Konsyliarzowi Marszałkowi Słonimskiemu i orderow Kawalerowi, Karolowi Fryderykowi Schede aptekarzowi Grodzieńskiemu, Antoniemu Grodkowskiemu, Józefowi Szadkiewiczowi, Piotrowi Zabie Regentowi Granicznemu Lidz., Ludwikowi Czartoszewskiemu Szambelanowi b. Dworu Pol., oraz wszystkim kredytorom i pretensorom do funduszow zesz. Antoniego Narkiewicza Kapitana b. Woysk Pol. przychodzić mogącym, tudzież Zofii Narkiewiczównie Kapi. b. Woysk Pol., przy assystencyi prawnych opiekunow, Michała Witanowskiego sekretarza szlacheckiego Guber. Grodzeń., Franciszka Jelskiego i Jerzego Kuncewicza Pisarza Grodz. Lidz., pozew przed Sąd Ziem. ptu. Lidz. na kadencyą ś. Trzy Krolską w roku następnym 1823 sądzić się mającą, na jednoczasowe ze wszystkiemi i o wszystko rozpráwienie się, a to stosownie do remissyynego dekretu sądu Gł. Grodz. 1822 7bra 28 zapadłego, i do dalszych na sądzie złożyć się mających dowodow z instancyi: UUr. Ignacego tylko jako męża i assystenta, a Teressy z Sokołowskich primo voto Narkiewiczowey a teraz Grabskiey Sędziny ziem. lidz. jako aktorki, wynosi się z następney rzeczy. Zeszły Antoni Narkiewicz kapitan woysk pol. od Ur. Woyciecha Pusłowskiego aktualnego stanu Konsylijarza i kawalera, nabywszy majątek Dworzyszcze z przynależnościami w powiecie Lidz. położony, i opłaciwszy umówioną summę i stawszy się dziedzicem, zawinił żałującey za Dokumentem obligacyyno zastawnym w r. 1812 marca 7 wydanym a 1814 8bra 17 w Ziemstwie Grodzieńskim aktykowanym zł. pol. 120,000, za życia zaś i po zeyściu Kapitana Narkiewicza załt. wielu jego kredytorow, z obligowemi pretensyami przychodzących, własnym uspokoiła funduszem i na każdą pretensyą prawny otrzymała przelew, z tych tedy dwóch źrzódeł stała się naypierwszą i nayważnieyszą do majątku zeszłego Antoniego Narkiewicza Kapitana kredytorką i pretensorką, a mając słuszne i niezaprzeczone prawa szukać satysfakcyi na Dworzyszczach, gdy z mocy Uka-

zu Rządzącego Senatu r. 1821 apr. 21 wyszłego, aktorstwo majątku Dworzyszcz obżał. Pusłowskiemu powracającego, a stąd gdy tracąc ewikcyą ziemną za należności swoje widzi się w konieczney potrzebie wrócić się do wszelkich innych funduszów, własność dłużnika zeszłego Kapitana Narkiewicza składających, to jest do summy przez nieżyjącego Narkiewicza obżał. Konsyliarzowi Stanu i Kawalerowi Woyciechowi Pusłowskiemu za Dworzyszcze opłaconey, i do dalszych summ u różnych osób znaydujących się, a jako na zawinione w r. 1812 marca 7 zł. 120,000 zeszły Narkiewicz wskazał ewikcyą na Dworzyszczach, tak teraz, gdy taż ewikcya nieruchomego majątku z mocy ukazu Rządzącego Senatu ustępuje z widoku, przeto summa u obżł. Pusłowskiego znaydująca się, z opłaty przez zeszłego Narkiewicza za Dworzyszcze wynikła, w odpowiedzi dla żał. dell. służyć powinna. Osóbno obżał. W. T. Karol Fryderyk Schede aptekarz Grodzieński w r. 1818 przyjąwszy z rąk żał. obligi od różnych osób zeszłemu Narkiewiczowi na czer. zł. 2669 i rub. sr. 724, tudzież różne assekuracye, przelewy, kwity na znaczne summy jak wyświeca manifest przez żał. w r. 1822 jan. 28 przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Lidzkiego zaniesiony, dotychczas ani żał. samey, ani mężowi nie wydajesz, i niewolnym sposobem u siebie zatrzymujesz, a tem samem staje się przeszkodą do uzyskania należności za obligami u siebie utrzymywanemi, oraz niedozwalasz mogących się z różnemi, z tego względu czynić rozrachunkow, i żał. dell. na liczne narażasz szkody i straty, nadto gdy obżał. kredytorowie zeszłego Narkiewicza Kapitana, pozywając żał. do różnych Gubernii i juryzdykcyi na koszta żał. narażaliście, przeto dla uzyskania jednego Sądu na jednoczasową rosprawę ze wszystkiemi i o wszystko, udali się do Sądu Gł. 2go Depar. Grodz. który dekretem remissyynym 1822 7bra 28 ogłoszonym, uznając przyyście żał. za sprawiedliwe, forum w Sądzie Ziemskim Powiatu Lidz. przepisał, żał. dell. jako za naypierwszą pretensorkę, kredytorkę i zastawniczkę do funduszow zeszłego Narkiewicza Kapitana uznał, pretensye Żał. podług przepisów kons. 1588, 1726 i 1764 o zastawnikach piszących, rozsądzić zalecił, i we wszystkiem satysfakcyą dla Żał. domierzyć poruczył, z tych tedy wyszczególnionych powodow Żalca w assystencyi męża swojego udaje się do Sądu Ziem. Ptu. Lidz. i prosi mianowicie o zatwierdzenie Dokumentu Żał. służącego, w roku 1812 marca 7 od zeszłego Narkiewicza na złot. 120,000 wydanego. O aprobatę dalszych Żał. należnościow z funduszow zeszłego Narkiewicza uzyskać się powinnych, a zusatysfakcyonowania i opłaty kredytorow z własnego majątku Żał. nastałych i w mających się produkować przelewach znaydujących się. O uznaniu Żał. za naypierwszą pretensorkę i zastawniczkę do funduszow kapitana Antoniego Narkiewicza. O wskazanie dla Żał. satysfakcyi na summie u Obżał. Aktualnego Konsyliarza Stanu i Kawalera Woyciecha Pusłowskiego znayduiącey się, i na wszelkich po zeszłym Narkiewiczu jakichbądź kolwiek odkrytych i odkryć się mogących pozostałych funduszach, a to w kapitałach, procentach i expensach prawnych, O przyjęciu dowodow na znikczemnienie iednych, na umnieyszenie drugich, pretensyow różnych osob do majątku zeszłego Narkiewicza przypowiadających się, o powrót przebieranych nad prawo zakreślających się procentow, czyli o rozciągnienie rygoru licznych ukazow Naywyższych na tych ktorzy lichwiarskie brali prowizye. O zmassowanie wszelkich i w różych gatunkach funduszow zeszłego kapit. Narkiewicza, o zrealizowanie pretensyow Żał. jakie tylko w dowodach przyniesione będą. O zliczenie rzetelnych zeszłego Narkiewicza zawinień dla różnych osob; poczem, o uznanie Żał. na zmasowanych funduszach dcbitora jako zastawney possesorki podług dokumentu 1812 marca 7 d. remissy Sądu Gł. 1822 7bra 28, a w dalszych pretensyach o przeznaczenie dla Żał. pierwszości i lepszości w naznaczyć się mającey exdywizyi na majątek Narkiewicza, a przed tem wszystkim o naznaczenie komportacyi na wszystkich obżał., wszelkich dokumentow, praw, obligow, kart, karteczek, rewersow, kwitow, listow czyli korrespondencyy z zeszłym Narkiewiczem utrzymywanych na regestrze regularnie sporządzonym, z czterotygodniową persystencyą pod karami sprzeciwieństwa, o zalecenie obżł. Karolowi Fryderykowi Schede, aby extradował wszystkie obligi, assekuracye, kwity, rewersa, przelewy które żał. delat. w r. 1818 w ręku jego złożyła, a jeśliby obżł. one zatracił, lub przez upor nie chciał powrócić, o zasądzenie na obżł. wszystkich summ i pretensyy, podług obligow i dowodow w manifeście 1822 janu. 28 wyrażonych. O uznanie w tem względzie naybogoboynieyszey dla żał. przysięgi, w dowodzie złożenia w ręku obżł Schedy dokumentow teraz poszukiwających się, o bliższość do dowodu i odwodu, o expensa prawne i o to wszystko, co czasu sprawy proszonem będzie, z wolną żałoby poprawą.

1822 9bra 30. Woźny świadczę, iż tego pozwu z instancyi W Teressy Grabskiey Sędziny Ziem. Lidz. w assystencyi męża czyniącey przed Sąd Zie. Lidz. wyniesionego, kopii dwie, jedną W Karolowi Frydrychowi Schede Aptekarzowi Grodzień. oczewisto w ręce podałem, a drugą W Antoniemu Grodkowskiemu na schedzie jego w kamienicy po dalkowskiey z exdywizyi wydzieloney, położyłem. Antoni Ponikwicki W. Sądu Gł. 2. De. Gu. Lit. Gr.

Roku 1822 mca 9bra 30 dnia. Przed Aktawi Ziem. Ptu Grodzień. stawając osobiście woźny JP Antoni Ponikwicki, takową relacyą powyższego pozwu Urzędownie zeznał i na to się w xiędze zeznań własnoręcznie podpisał. Przyjąłem zeznanie i że jest w Aktach świadczę. Michał Bartoszewicz Ziemski Grodzieński Regent.

Roku 1822 miesiąca xbra 1 dnia Woźny Jego Imperatorskiey Mości świadczę, iż tego pozwu kopii cztery zgodne z ninieyszym autentykiem w sprawie JWJmć Pani Teressy z Sokołowskich primi voti Narkiewiczowey a teraz Grabskiey Sędziny w assystencyi męża WJmć Pana Ignacego Grabskiego Sędziego Ziem. Powiatu Lidzkiego 1dną JW. Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu Stanu Konsyliarzowi w Lidzkim w majętności Dworzyszczu; 2do WJmć Panu Jerzemu Kuncewiczowi czynnemu opiekunowi nieletniey Zofii Narkiewiczówny Kap. b. Woysk Pol. w mieście Lidzie w domie własnym; 3cią WJmć Piotrowi Zab : Regentowi Gran. Ptu Lidz. także w mieście Lidzie w domie Woyta Paciwskiego; 4tą WWJmć Panom Józefowi Szadkiewiczowi, i Ludwikowi Czartoszewskiemu Szam. b. Dworu Poł. do drzwi Sądowych przed Sąd Ziemski Powiatu Lidzkiego popodawałem,

i przybiłem, i o rozprawie zawiadomiłem. Dat jako wyżey. Michał Wincza Woźny Ptu Lidz.

Roku 1822 decembra 1 dnia przed Aktami Ziemskiemi Ptu Lidz. osobisto stanąwszy Woźny wgórze podpisany ten kwit rellacyyny pozewny urzędownie zeznał, przyjąłem, w Akta umieściłem, o zgodności z księgami świadczę.

Jakób Rożyc Halicki Pisarz Ziem.

Takowy pozew wolno drukować Inspektor Części 1. de Pertez.

---

5. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Calą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Adamowi Horainowi Komornikowi Ptu Oszmiań. jako zawiniającemu, i z zamieszkania swojego niewiadomemu, a Michałowi Zaleskiemu Podkomorzemu Ptu Rsień. jako Generalnemu Prokuratorowi massy Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny i rzeczonego Horaina fundusz summowny w ręku swoim mającemu, do przyjęcia aresztu, pozew przed Sąd Grodzki Ptu Wileń. na roczki xbrowe i po nich następne, z instancyi Ur. Hipolita Antuszewicza Komornika Ptu Wileń. podaje się, mieniąc do aprobaty obligacyynego dokumentu przez obżłgo W. T. Horaina w roku 1819 marca 11 dnia na summę r. s. 300 z terminem opłacenia oney w roku następnym 1820 marca 7 dnia na kontraktach mińskich Ziłmu Deltrowi wydanego. Do sądzenia za onym pozostałey w restancyi z procentem wypadającym należności, z przeznaczeniem prawney repetycyi na funduszu jaki się w ręku obżłgo W. T. Prokuratora massy nayduje, pod obowiązkiem opłacenia w terminie jak nayrychleyszym, z którym zarazem do utwierdzenia zakładającego się aresztu, do zabonifikowania expensow, tudzież uznania tego wszystkiego co przez sprawę okazanym i proszonym u Sądu zostanie. Salva tego pozwu melioratione.

Roku 1822 mca 9bra 30 dnia. Woźny niżey wyrażony zeznaję, iż tę kopią pozwu zgodną z autentykiem w sprawie WJP. Hipolita Antuszewicza Komornika ptu Wileń. przed Sąd Grodzki ptu Wileń. na roczki Xbrowe i po nich następne wyniesionego, W. Adamowi Horainowi Komor. Oszm. jako niewiadomemu z zamieszkania swojego do drzwi sądowych w mieście Wilnie przybiłem i do gazet Kuryera Litewskiego podałem, oraz o terminie stawania przed Sądem Grodz. Wileń. uwiadomiłem. Dat ut supra. Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1822 listopada 30 przed Aktami Ziem. ptu Wileń. stawając obecnie Woźny wyż wyrażony, takowy pozew zeznał i na to się w protokule własnoręcznie podpisał. Przyjąłem. Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 9bra 30 dnia. Takowy pozew do Gazety Kuryera Lit. dozwala się przyjąć. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

---

3 Excerpt awizacyi z Protokułu Sądowego Ziem. Ptu Lidz. w dacie niżey pojaśnioney zapisaney a w dacie teyże pod pieczęcią Skarbową Ziem. Ptu Lidz. stronie rekwirującey jest wydan

Roku 1822 mca nowembra 24 dnia. Sąd Ziemski Ptu Lidz. za przypadnieniem sprawy przez konstytucyą 1775 r. i później przez liczne remissy do rozsądzenia z regestru taktowego poruczoney, o aktorstwo majątku zeszłego Jana Jaskółda Skarbnika Ptu Lidz. dopiero między Karolem porucznikiem, Benedyktem kapitanem woysk pol. Joachimem Jaskółdami bracią, Teklą Awstutowiczową, Wiktoryą Zyżyńską i Zofią Bętkowską z domu Jaskółdównami, oraz Franciszką i Giertrudą Pannami Jaskółdównami, a Kazimierzem Jaskółdem Regentem Granicznym Ptu Wileń. toczącey się, nabierając przekonania, iż do składu oney uprz dnio przez WW. Mosiewiczów z tymże W. Regentem Jaskółdem tworzonego, niektórzy obywatele z imienia oddzielnego w linii krewieństwa przez płeć żeńską do uczęstnictwa posiągu tegoż majątku przymawiali się, niemniey mając w ninieyszey instancyi od stron doniesienie, że W. Józef Jaskółd Sędzia Ziem. Ptu Grodzień. w takowym procederze po appellacyi w Sądzie Gł. Lit. Grodzień. 2go Departamentu intentowanym, weszdł z informacyą w podobnymże rodzaju pretensorstwa, jak równie z wywodu interessu objaśniając się, że przeszłe spory wyrokami rozwiązywane, jednostaynego przez różne osoby a przez rzeczony fundusz zamiaru były obiektem, i przez taki sposob żadne dotąd kroki paszukiwań powodowie i odwodowie ukończonémi nie zostały, owszem coraz nowe dążenia na przeszkodę od jednych dla drugich odbywać się poczęły, dla zapobieżenia stąd skutkom przewłoki, niszczącym majątek i zacierającym ślad rozrzuconych funduszów, a na przyszłość zupełną onych stratę, lub ruinę gotującym, i na żądanie stron w sprawę wchodzących postanawia: tak W. Józefa Jaskółda Sędziego Ziem. Grodzień. jako też wszystkich interessować się mogących obywateli ostrzedz, iż jeśliby przed oczewistą w tym Sądzie dopiero zaprowadzoną sprawę na następney januariowey kadencyi roku 1823 pretensye swoje do aktorstwa w całości lub części majątku po zeszłym Janie Jaskółdzie nieobjawili, i ku probacyi nie przedstawili, wtenczas utrata rzeczy dla wszystkich niestawających z porządku processu zostanie w udziale, i na ten przedmiot niniejszą awizącyą dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieścić przeznacza. W protokule podpisali zasiadający urzędnicy: Stanisław Adamowicz Prezydent Ziem. Ptu Lidz., Sędzia Ziemski Ptu Lidzkiego Heronim Skinder. Jakub Rożyc Halicki Pisarz Ziem Ptu Lidz.

O zgodności z protokułem Sądowym świadczę Jakub Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Lidz.

Takową awizacyą wolno drukować i do Gazety Kur. Lit. umieścić poświadczam, Jakób Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Ptu Lidz.

---

3. Niżey podpisany nabywając dziedzicznie dom po JJPP. Grudzińskich na ulicy Bakszta pod Nrem 84 położony, część summy umowioney samym aktorkom, jako to: WPP. Tekli z Grudzińskich Kostrowey, Urszuli z Grudzińskich Jakutowiczowey, oraz dalszym współsukcessorkom opłaciłem, i obowiązany jestem wypłacić wedle umowy w dniu 23 kwietnia następnego 1823 roku. Jeśliby zatem ktokolwiek miał jakie do pomienionego domu pretensye, raczy przed terminem do mnie niżey podpisanego w tymże samym domie mieszkającego odezwać się.

Iwon Węcławowicz Szambelan b. D. P.

Wolno drukować. Józef Krzyżanowski P. B. M. W Wileński.

---

3 Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wysłany z Królestwa Polskiego po cielesném ukaraniu za kradzież, niemający paszportu Jaśko czyli Jakow Klimaszewski, jako niepokazujący o swoim stanie żadnego dowodu, oprócz gołosłównych i sprzecznych opowiadań, a mianowicie: w Królestwie Polskiém. że się urodził w Gubernii Witebskiey; a w Kownie i w tym Rządzie: Augustowskiego Województwa, z majątku Antutowo, ze wsi Szory, człowiek wolny, gdzie znayduje się jakoby jego rodzeństwo; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 29 augusta 1807 roku, uznany od tego Rządu za włóczęgę, i dla starości lat, dla użycia jego do posyłek pod wiedzą Wileńskiey Izby Powechney Opieki, odesłany do tey Izby; a zatem właściciel, albo gromada, do którey on należy, albo rodzeństwo, jeśli je ma, zechcą jawić się dla odebrania Klimaszewskiego do pomienioney Izby, w prawnym terminie, z dostatecznemi dowodami, sami, albo wysłać do tego prawnie umocowanego plenipotenta. Przymioty pomienionego Klimaszewskiego, twarzy okrągłey, nosa podługowatego, oczu szarych, włosow ciemnorusych, od urodzenia lat 50. Listopada 23 dnia 1822 roku. Assesor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

O ś w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażoney zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Grodzką tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1822 miesiąca czerwca 22 dnia. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. obecnie stanąwszy JPanna Aloiza Ludowika Skibińska oświadczenie niżey wyrażające się zapisać do Protokułu podała takie: oświadczenie w imieniu Aloizy Ludowiki Skibińskiey na JPanów Józefata Bałkiewicza mianującego się Granicznym Regentem motora zdradliwego postępku, a Jana Dowgirda Skarb. Xięstwa Zmudz., Jana Wińczy, Karola Jastrzembskiego i Wiktorego Woyikiewicza, jako pomocników do tego występku, czyniące się w referencyi do uprzednio zaniesionego oświadczenia a w szczególności o to: iż co ja Skibińska oświadczająca się, mając sobie należne od JW. Karola Tifenbacha Sztatsk. Sowietnika i Kawalera orderu ś. Włodzimierza, za obligiem w dacie 1818 roku nowembra 27 dnia wydanym na rubli assygn. 60,000, gdy otrzymałam zapewnienie od tegoż JW. Tifenbacha, iż na konto takowey należności przyszłe z St. Petersburga pocztą do Wilna pieniądze, a że oświadczająca się zmuszoną była wydalić się z Wilna dla interesów swoich na Zmudź, uważała za rzecz potrzebną zostawić w Wilnie umocowanego plenipotenta, któremuby mogła zaufać i zlecić tak do przyjęcia pocztą przysłanych w jakieykolwiek ilości pieniędzy, jako też i po xiędze rozpisania się; a po przyjęciu przesłania onych oświadczającey się, w takim zdarzeniu zostając, gdy zwierzyła się niektórym osobom o wyborze plenipotenta, i gdy takowy zamiar doszedł Butkiewicza, a który i w obligu JW. Tifenbacha mnie wydanym pisał się za pieczętarza, naówczas tenże P. Butkiewicz przybrawszy na siebie postać układną i wiarę u publiczności zyskiwać mogącego człowieka, już to sam natrętnie nastręczał się oświadczaiącey się przyjęcia takowey posługi, już też trafiał przez rożne osoby, aby mu powierzyła takowy kommis, nie mogąc oświadczająca się wymówić od tak ochoczego domagania się kommisu, nieprzewidując nikczemnego postępku mianowanego plenipotenta, zgodziła się, aby on napisał sobie do tego celu plenipotencyą, jakowe zezwolenie P. Butkiewicz z naywiększą skwapliwością spełniając, nieopuściwszy momentu wymierzonego na krzywdę, a zręcznie korzystając z ufności oświadczającey się, napisał sobie na prostym papierze nie już plenipotencyą, lecz oblig na 30,000 rubli assyg., jakby oświadczająca się u P. Butkiewicza gotówką pożyczyła, i pewność tey summy na summie u JW. Tifenbacha, który oryginał obligu i dotąd w ręku Butkiewicza znayduje się, ubezpieczył i takowy dokument titulo ple[illegible]tencyi przede mną przewrótnie przeczytawszy, w roku 1819 in januario dał żałującey do podpisania, która nie mogąc posądzać o tak brudney zdradzie, do takowey maskowaney plenipotencyi, a w samey rzeczy do dokumentu obligacyynego, spełniła jego żądanie. Co gdy uskutecznił, P. Butkiewicz w obecności oświadczającey się, nadając tytuł temu tranzaktowi plenipotencyi, nainstrumentowanych przez siebie osob prosił podpisać się za świadków czyli pieczętarzów i dla lepszego teyże plenipotencyi waloru przyznaniem przed aktami Ziem. Kowień. upoważniła i oblig w oryginale przez JW. Tiffenbacha sobie wydany mianowanemu plenipotentowi powierzyła i zostawiła. Po uskutecznieniu tego wydaliwszy się na Zmudź, gdzie przez długi ciąg czasu mieszkając, gdy niemiała żadney wiadomości, ani od mianowanego plenipotenta, ani też od JW. Tiffenbacha, zmuszoną była powrócić do Wilna, lecz i tu pomimo licznych starań i usiłowań dla powzięcia wiadomości o przemieszkiwaniu tegoż P. Butkiewicza, powziąć oświadczająca się rychło nie mogła, w zamiarze więc zapobieżania złych konsekwencyi, i szukając zabezpieczenia swojey własności, zmuszoną była przed aktami uczynić prawne zastrzeżenie, cofając takową plenipotencyą. Poczém gdy oświadczającey się wyjętym extraktem doszła wiadomość, iż w aktach Ziem. Kowień. nie plenipotencya, ale znayduje się oblig przez ją jakoby Panu Butkiewiczowi na 30,000 rub. assyg. przyznany, a że rękodayna summa prócz stosownego herbowego papieru i oblaty obligu, niepotrzebuje żadnego przyznania, gdy nie jest darem ani kupnem, lecz gotówką zaliczoną, zatém oświadczająca się istotnie o tak brudnym podstępie Butkiewicza zostawszy przekonaną, z tych przeto pobudek widzi siebie w obowiązku takowy postępek P. Butkiewicza przed aktami i publicznością obżalić, a zarazem, zapowiedzieć, iż żadnych pieniędzy u P. Butkiewicza niepożyczała, bo ten, (jak się poźniey okaże) nigdy w takiey ilości onych niemiał, ani obligu, ani innego żadnego darownego dokumentu nigdy P. Butkiewiczowi, prócz plenipotencyi do celu w górze wyraźnie wyjaśnionego niewydawała, i pieczętarzów osobiście nieprosiła i nieprzyznawała, a nim to zapowiedzenie prawem udowodnię i nim kar rozciągnienia na P. Butkiewiczu za takową zdradę prawami naznaczonych domagać się będę, abym nieponiosła uszczerbku w mojey sytuacyi, i publiczność podstępnym dokumentem przez onego nie była oszukaną, tym czasem ninieysze oświadczenie czynię. W protokule podpisano ręką zanoszącey tak: Aloiza Skibińska.

Zgodno Reg. Grodz. Ptu Wileń. Józef Bohusz. Takowe oświadczenie Redakcya może umieścić w Kuryerze Litewskim. Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

---

3. Excerpt Oświadczenia z Protokułu potocznego Grodz. Wilen. w dacie niżey wyrażaiącey się zapisanego et eor. pod pieczęcią Urzędową iest wydan.

Roku 1822 miesiąca listopada 25 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Wileń. obecnie stanąwszy WJP. Józefat Budkiewicz Regent Graniczny Oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał, które tak się wyraża. Wyczytawszy w dodatku Kuryera Lit. w N. 141 oświadczenie przeciwko mnie niżey podpisanemu przez Aloizę Ludwikę Skibińskę w roku 1822 maja 25 przed aktami Grodz. Wileń. zaniesione, winienem ostrzedz wszystkich, którzy to oświadczenie czytać będą, że pomieniona Skibińska ułożyła sobie proiekt z niczego przyiść do majątku, urościła pretensyą iak do obligu tak i do JW. Tiefenbacha i do niżey podpisanego: należy bowiem wiedzieć, że Skibińska będąc służącą przez lat kilka u JW. Generała Karola Tiefenbacha, niemogła w żaden sposob takich położyć zasług, iżby JW. Tiefenbach tak wielki dar z 60,000 tysęcy rubli ass. składaiący się, mógł dla niey uczynić, zwłaszcza iż JW. Tiefenbach ma potomstwo. A zatym co tylko nieraz wyrażona Skibińska w chorobie uroienia na-

pisała, to wszystko jest naywiększym fałszem, gdyż ja ani dokumentu nie widziałem ani plenipotencyi żadney niebrałem, ani też Skibińska żadney plenipotencyi w Ziemstwie Kowień. dla mnie nie przyznawała, i otem sąd Ziem. Kowien. rezolucyą poświadczył, nadto po zaniesieniu jey oświadczenia natychmiast pozwałem oną przed Sąd Grodzki Wileń. o iluminatę fałszow, również o ukaranie i oto sprawa rozpoczętą została. Co się zaś tycze że Skibińską w swym oświadczeniu wyraża gdziebym miał pomieszkanią, to równie na taką wiarę jak obłig i plenipotencya zasługuje, bowiem ktokolwiek zna niżey wyrażonego, wie dobrze o posiadłościach ziemnych w dwuch powiatach, i o pomieszkaniu w Mieście Wilnie roczney kwaterze, uwierzyć nie może. Co wyraziwszy w odpowiedzi własną podpisuię się ręką. U tego oświadczenia podpis w protokule taki Józefat Butkiewicz Regent. Zgodno Regent Grodz. Ptu Wilen. Józef Bohusz.

Roku 1822 mca 9bra 25 d. Redakcya Kuryera Lit. może takowe oswiadczenie umieścić w Gazecie, poświadczam Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wilen.

---

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu Dom murowany dwópiętrowy szlachcica Antoniego Grzymały, leżący w Mieście Wilnie na Wileńskiey Ulicy pod N. 702 na placu, należącym do Sekretarza Gubernialnego Ignacego Tomaszewskiego; oceniony z będącym przy nim fruktowym ogrodem 11,739 rub. 74 kop. assygnacyami, naznaczony na przedaż z publicznych targow, na uzyskanie należących od tego Grzymały pieniędzy, za trzymanie przez niego podług kontraktu Zielonego Mostu 1766 rub. 43 kop. srebrem, za przekazem wileńskiego obywatela Grzybowskiego na rzecz szpitalow i ubogich pod wiedzą Wileńskiey Izby Powszechney Opieki zostających, 300 czer. zł. i 52 rubli srebrem,należących od tegoż GrzymałyKommisionierowi 12tey klassy Stratanowiczowi 355 rub. srebrem, wzięte przez niego na zaspokojenie Skarbowey od niego należności, i do massy Xiążąt Radziwiłłow poziemnego czynszu 6,159 zł.; a zatem i dla niejawienia się dla kupienia wyrażonego domu na pierwsze terminy życzących, przeznaczone powtórne a mianowicie: pierwszy 11, drugi 15 stycznia następującego roku, 1823 a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi pożniey w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą jawić się dla targow na wyrażone terminy do tego Rządu, gdzie objawione będą i warunki z tem, że ten kto kupi pomieniony dom, będzie obowiązany za plac pod nim leżący płacić rocznie poziemnego czynszu Guberskiemu Sekretarzowi Tomaszewskiemu po 684 zł. Nowebra 13 dnia 1822 roku. Assesor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Guberski Sekretarz Wincenty Maksimowicz

Przedaż Publiczna.

3 W sprawie między wierzycielami zeszłego JPana Józefa Szyrwińskiego, podług ostateczney remissy Sądu Czasowego Głownego Lit. Wileń., 2go Departamentu odchodzącey, dla usatysfakcyonowania onychże ustanowionym dnia 1 7bra 1822 roku i nieapellowanym Dekretem Ziem. Wileń., zadeterminowana została z Publiczney licytacyi wyprzedaż połowy domow JPanow Szyrwińskich, w Mieście Wilnie pod N. 1200, 1215, 1283, 882 i 272 sytuowanych, i na odbycie takowey licytacyi w izbie Sądowey Ziem. Wileń., lub jeśli strony zażądają in fundis wyrażonych domow, przez wyszłe w Gazecie Kuryera Lit. za Nrami 122, 123 i 124 w miesiącu 8brze roku teraźnieyszego awizacye, były zaznaczone terminy, na których że nikt z ambientow do nabycia niestawał, a kredytorowie Józefa Szyrwińskiego własnych postukiwań na tych funduszach przedsiębiorą opierać bezpieczeństwo; dla tego Sąd Ziemski Ptu Wileń. po przywołaniu do ostateczney konkluzyi takowey sprawy, nowe do wyprzedaży pomienionych domow jękż to: 1szy dnia 20, 2gi dnia 29 miesiąca xbra 1822 roku, a 3ci dnia 8 januaryi roku przyszłego 1823 i dla przetargu dzień 15 eorundem przez ogłoszoną dnia 13 9bra rezolucyą zamierzył termina, i z tey przyczyny ostateczne sprawy skonkludowanie i oney przywołanie do dnia 18 januaryi 1823 roku odroczył. Skutkiem czego życzących nabydź aktorstwo połowy rzeczonych domow, powyższemi numerami oznaczonych, ambientow na założone termina, a zaś wszystkich kredytorow i pretensorow, oraz z jakichkolwiek źrzódeł stosunki mieć mogących, niemniey też massowych debitorow do ostateczney rozprawy przez ninieyszą trzykrotną w Gazecie Kuryera Litt. zamieszczającą się awizacyą wzywa.

Ogłoszenie.

3. Od Izby Skarbowey Gubernii Lit. Grodzieńskiey: Izba Skarbowa stosując się do prawideł o utrzymanie w powiatowych exakcyach porządku prawem przepisanych, a razem zapobiegając mogącym się wydarzyć w tychże exakcyach nadużyciom, obowiązuje wszystkich opłacających czyli też wnaszających do exakcyi podatki, i innego jakiegokolwiek bądź rodzaju pieniądze, aby każdy, nie czyniąc żadnych wymówek, w tey sznurowey xiędze, w której percepta czyli przychod onych zapisuje się, poświadczał, za własnoręcznym (albo też jeżeli sam opłacający czytać i pisać nie umie, to komu od niego przyporuczono zostanie) w teyże xiędze podpisem, w tych słowach „Takową ilość pieniędzy rubli NN. i kopiejek NN. (wymienieiąc summę wyrazami a nie liczbą) w monecie NN. opłaciłem: kwit dnia dzisieyszego pod Nrem przyjąłem” gdyż tego wymaga porządek prawem przepisany, i własne obywateli zabezpieczenie. Przy czem taż Izba Skarbowa za rzecz potrzebną osądziła ostrzedz każdego wnoszącego do exakcyi pieniądze, iż kwity wydające się, mają bydź pod N., za podpisem Exaktora i Buchaltera, ze skarbową pieczęcią, i z poszczególnieniem rodzaju podatkow czyli innego poboru, oraz ilości opłaconych pieniędzy i raty, i że wszelkie inne bez tey formalności rewersa, za żaden dowod przyjętemi nie będą. Termin poświadczania opłacającemi w exakcyach pieniądze w sznurowych xięgach, i wydawania z exakcyow kwietacyi, podług wyż wzmiankowaney formalności, naznacza się od dnia 1 stycznia roku 1823. Datt w Grodnie roku 1822 listopada 24 dnia.

Kaznaczey Guberski Jan Zacha.

Stoła Naczelnik Hrynkiewicz.

Ostrzeżenie.

3. Roku 1822 miesiąca 9bra 25 dnia, przez ninieysze ogłoszenie ostrzega niżey podpisany, ażeby obligu w r. 1821 apryla 18 dnia przez Starozakonnego Efroima Zornefowicza WW. Stanisławowi i samey Rottom Półkownikom Rossyyskich woysk wydanego z terminem opłaty w tymże roku 1821 7bra 29 dnia, nienabywał, gdyż ten do zwrótu Starozakonnemu Zornefowiczowi należy i o takowy zwrót do Ziemstwa Trockiego jakoteż o dalsze należnoście ciż WW. Rottowie Półkownikowie są pozwani. Takowe zawiadomienie jako plenipotent podpisuje. Heymos Wólfowicz.

Roku 1822 mca 9bra 25 dnia. Takowe ostrzeżenie w Kur. Lit. umieszczone bydź może poświadczam. Józef Tański Sędzia Grodzki Ptu Trockiego.

---

3. Dom murowany o dwóch piętrach w Mieście Wilnie przy Ostrey Bramie pod N. 1318 sytuowany, należący do dziedzictwa odstawnego 9tey klassy Kommissyoniera z meblami, stayniami, wozowniami i wszelkiemi wygodami, ogrodem fruktowym, oraz przyległym do onego drugim domem także murowanym na jedno piętro, żadnemi długami nieobciążony, jest do przedania, ktoby sobie życzył onego nabydź,dla poinformowania się o cenie raczy się udać do mieszkającego w tymże domu Tyt. Sowietnika Staniszewskiego.